

**246. Wł. Mickiewicz do J. I. Kraszewskiego 9 X 1884 Rkp. BJ 6520 k. 260-261.**

[Tłumaczenie:]

[k. 260r]

Paryż, 9 października 1884

7, rue Guénégaud

Dziękuję, drogi Panie, za słowa, które napisał Pan w kwestii pomnika<sup>1</sup> i które przeczytałem w innej polskiej gazecie, gdzie je zacytowano. W podobnym przypadku nie ma innego sposobu jak tylko stymulowanie opinii publicznej i ukazywanie prawdy przesłoniętej przez sofizmaty. Jeśli chodzi o przeniesienie [k. 260v] ciała mojego ojca<sup>2</sup>, pewnego dnia zapanuje zdziwienie, że po tym, jak oficjalnie poproszono rodzinę o zgodę i tę zgodę otrzymano, każą czekać już dwanaście lat i to komu każą czekać? Gdybym nie wiedział, że poza tymi małoduszonymi ludźmi jest jeszcze naród, już dawno położyłbym kres tej upokarzającej komedii, [k. 261r] oświadczając, że mój ojciec pozostanie w Montmorency aż do momentu, kiedy Warszawa będzie mogła zażądać jego triumfalnego powrotu i umieścić go na Wawelu. Jeśli chodzi o moją matkę<sup>3</sup>, nigdy nie zamierzałem uczynić z tej sprawy kwestii zasadniczej, ale czy ktokolwiek może w dobrej wierze utrzymywać, że złożenie maleńkiej urny w kąciu sarkofagu komukolwiek lub czemukolwiek by zaszkodziło?

[k. 261v] Przyjemnie spędziłem kilka dni w Brukseli<sup>4</sup>, ale tym razem rodacy, na których liczyłem, zawiedli mnie. Moja żona i córki<sup>5</sup> wracają w niedzielę po dwumiesięcznym pobycie w Polsce. A jak Pańskie zdrowie?

Jeszcze raz dziękuję.

Szczerze Panu oddany

Władysław Mickiewicz

---

<sup>1</sup> Artykuł niezidentyfikowany. Pomnik Adama Mickiewicza w Krakowie – zob. list nr 204.

<sup>2</sup> Sprowadzenie prochów Adama Mickiewicza do Krakowa – zob. list nr 205.

<sup>3</sup> Celina z Szymanowskich Mickiewiczowa – zob. list nr 205.

<sup>4</sup> Międzynarodowy Kongres Literacki – zob. list nr 210.

<sup>5</sup> Maria z Malewskich Mickiewiczowa – zob. list nr 80; Helena Mickiewiczówna – zob. list nr 98 i Maria Mickiewiczówna – zob. list nr 240.